

Sygn. akt IV KK 225/22

POSTANOWIENIE

Dnia 30 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **K. M.**

skazanego z art. 200 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 30 czerwca 2022 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w C.

z dnia 24 stycznia 2022 r., sygn. akt VII Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w L.

z dnia 22 września 2021 r., sygn. akt II K (...),

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od skazanego K. M. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

K. M. został oskarżony o to, że w okresie od dnia 18 stycznia 2019 r. do dnia 1 lutego 2019 r. w L., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu zaspokojenia seksualnego doprowadził wielokrotnie małoletnią poniżej 15 roku życia A. T. do poddania się innej czynności seksualnej w ten sposób, że dotykał ją dwoma palcami przez ubranie w krocze, tj. o przestępstwo z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w L. wyrokiem z dnia 22 września 2021 r., sygn. akt II K (...), uznał oskarżonego K. M. za winnego tego, że w dniu 18 stycznia 2019 r. w L.

doprowadził małoletnią poniżej lat piętnastu – dziewięcioletnią A. M. (uprzednio T.) do poddania się innej czynności seksualnej poprzez dotykanie jej w krocze przez ubranie, tj. za winnego popełnienia występku określonego w art. 200 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 2 i 6 pkt 3 k.k. wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto orzekł wobec oskarżonego:

- na podstawie art. 41a § 2 i 4 k.k. oraz art. 43 § 1 k.k. środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną bezpośrednio i za pośrednictwem wszelkich środków porozumiewania się na odległość oraz zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 100 metrów na okres 6 lat;

- na podstawie art. 41 § 1a k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. zakaz zajmowania wszelkich stanowisk i wykonywania wszelkich zawodów oraz działalności związanych z wychowaniem, edukacją i opieką nad małoletnimi na okres 5 lat;

- na podstawie art. 46 § 1 k.k. obowiązek zadośćuczynienia pokrzywdzonej A. M. za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na jej rzecz kwoty 5000 zł płatnej do rąk przedstawicielki ustawowej.

Zasądził od Skarbu Państwa wynagrodzenie dla pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu i zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Obrońca oskarżonego K. M. wniosła apelację od wskazanego wyroku i zaskarżając go w całości, zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegające na dokonaniu wadliwej, nieznajdującej potwierdzenia w zasadach prawidłowego rozumowania, wskazaniach wiedzy oraz doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego materiału dowodowego, co doprowadziło do poczynienia szeregu błędnych ustaleń faktycznych, skutkujących następnie uznaniem przez Sąd pierwszej instancji, że oskarżony K. M. zrealizował swoim zachowaniem znamiona czynu zabronionego z art. 200 § 1 k.k., a polegających na:

- uznaniu za wiarygodne zeznań świadka A. M., zgodnie z którymi oskarżony K. M. w dniu 18 stycznia 2019 r. miał dotykać ją w krocze przez ubranie, podczas gdy z uwagi na upływ czasu oraz subiektywne poczucie przez opiniowaną A. M., że

zdarzenie miało miejsce dawno temu, jej zdolność do odtwarzania spostrzeżeń jest osłabiona, a ponadto zeznania pokrzywdzonej A. M. są ubogie w konkrety, chaotyczne i zawierają wiele nieścisłości, brak w nich ciągu logicznego, a w związku z czym powinny być interpretowane ze szczególną ostrożnością,

- uznaniu za wiarygodne zeznań świadka M. P., zgodnie z którymi oskarżony K. M. w dniu 18 stycznia 2019 r. miał dotykać małoletnią A. M. w krocze przez ubranie, podczas gdy z uwagi na upływ czasu oraz subiektywne poczucie świadka, że zdarzenie miało miejsce dawno temu, jej zdolność do odtwarzania spostrzeżeń jest osłabiona, a ponadto zeznania świadka są ubogie w konkrety, chaotyczne i zawierają wiele nieścisłości, brak w nich ciągu logicznego, a w związku z czym powinny być interpretowane ze szczególną ostrożnością,

- pominięciu zeznań świadka K. G. i zeznań świadka A. N., które nie widziały, aby oskarżony K. M. miał dotykać małoletnią A. M.,

- błędnym ustaleniu, że w dniu 18 stycznia 2019 r. w L. oskarżony K. M. doprowadził małoletnią poniżej lat piętnastu – dziewięcioletnią A. M. (uprzednio T.) do poddania się innej czynności seksualnej poprzez dotykanie jej w krocze przez ubranie (ten zarzut powinien być podniesiony osobno, a nie w ramach zarzutu naruszenia przepisów postępowania – uwaga SN);

2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, a to art. 185a § 2 k.p.k., polegające na pominięciu wniosków opinii sporządzonej przez biegłą M. G., która była obecna przy powtórным przesłuchaniu świadka A. M. oraz przy powtórным przesłuchaniu świadka M. P., mając na względzie, że biegła nie różnicowała oceny wiarygodności psychologicznej świadków A. M. i M. P. co do momentu czasowego (w istocie zarzut ten wskazywał raczej na obrazę art.410 k.p.k. – uwaga SN).

Podnosząc tak sformułowane zarzuty, obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie K. M. od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z dnia 24 stycznia 2022 r., sygn. akt VII Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok i orzekł o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości, wniósł obrońca aktualnie skazanego K. M.. Wyrokowi zarzucił:

„1. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wyroku, polegające na obrazie przepisów art. 202 § 1 i 5 k.p.k. zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 170 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez zaaprobowanie przez Sąd odwoławczy procedowania Sądu I instancji w zakresie oddalenia wniosku oskarżonego o wyłączenie biegłej psycholog M. W. wydającej opinię psychologiczno- psychiatryczną dwóch biegłych psychiatrów z udziałem psychologa w zakresie stanu zdrowia psychicznego K. M. – ustalenia stanu sprawności intelektualnej, badania osobowości, czy wyniki badań wskazują na występowanie zaburzeń psychotycznych; pomimo zgłaszania przez obronę faktu, że biegła M. W. podlega na podstawie art. 196 § 3 k.p.k. wyłączeniu z uwagi na ujawniony powód osłabiający jej bezstronność w postaci faktu, że małaletnia H. W., córka biegłej sądowej M. W., co najmniej przez trzy lata uczęszczała do świetlicy, w czasie, gdy opiekę nad dziećmi sprawował oskarżony K. M. oraz wydawała już w tej sprawie opinię i uczestniczyła w ocenie wiarygodności świadków – w tym małaletniej pokrzywdzonej – na wcześniejszych etapach postępowania, a zatem de facto weryfikowała sama swoje wcześniejsze twierdzenia, w dodatku korzystając już ze znajomości akt postępowania i zapewne posiadała wewnętrzny stosunek do badanych osób i oskarżonego;

2. rażącego naruszenia prawa procesowego art. 202 § 3 k.p.k. polegającego (tak w oryginale – wzmianka SN) na niedopuszczeniu dowodu ze wspólnej kompleksowej opinii biegłych psychiatrów i biegłego lekarza seksuologa, bowiem opinia w zakresie zaburzeń preferencji seksualnych jest elementem opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego, udział lekarza seksuologa w badaniach psychiatrów był obligatoryjny i powinna powstać jedna łączna opinia biegłych, natomiast mgr M. P. D. me jest lekarzem, lecz psychologiem seksuologiem i nie brała udziału we wspólnym badaniu oskarżonego z psychiatrami, natomiast w sprawie należało rozważyć dopuszczenie dowodu z opinii Zakładu Seksuologii Medycznej i Psychoterapii C. w W.;

3. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 4 k.p.k., 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 1, 2, 3 i 5 k.p.k. oraz

§ 2 k.p.k. polegające na nieuzasadnionym pominięciu czy oddaleniu poniżej wskazanych dowodów czy wniosków dowodowych jako zmierzających do przedłużenia postępowania, niedopuszczalnych lub nieprzydatnych dla rozstrzygnięcia postępowania i zastąpienie ich w dużej mierze wiadomościami własnymi Sądu, które to informacje i wiadomości mają charakter nierzadko wiedzy specjalistycznej i z tego powodu nie mogą być zastępowane innymi niż opinie biegłych środkami dowodowymi:

- oddalenie wniosku o przeprowadzenie uzupełniającej opinii sądowo-psychiatryczno-psychologicznej w zakresie poczytalności K. (tak w oryginale – wzmianka SN) M. w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu, jak i jego aktualnego stanu zdrowia;

4. art. 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 6 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., poprzez zaaprobowanie przez Sąd II instancji ustaleń faktycznych Sądu I instancji dokonanych z naruszeniem zasad procedowania w oparciu o cały ujawniony w sprawie materiał dowodowy i przyjęcie, iż skazany dopuścił się przestępstwa doprowadzenia małoletniej do innej czynności seksualnej poprzez dotykanie jej w krocze – a to wskutek uwzględniania wyłącznie okoliczności przemawiających na niekorzyść skazanego, nieprzeprowadzenie wszystkich ujawnionych w sprawie dowodów, uznanie za niewiarygodne wyjaśnień skazanego w zakresie, w jakim nie przyznawał się on do popełnienia przypisanych mu czynów, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego sprawy wykluczała możliwość przypisania skazanemu winy w sposób niebudzący wątpliwości;

5. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nieustosunkowanie się przez Sąd Okręgowy do wszystkich zarzutów zawartych w apelacji obrońcy skazanego, względnie ich pobieżną analizę;

6. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. poprzez takie sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu I, jak i II instancji, które nie tłumaczą w pełni, na czym oparł się Sąd ustalając stan faktyczny, a także nie wskazujące na czym dokładnie polegało przestępne zachowanie oskarżonego, jakie dowody popierają poczynione wnioski, przez to w sposób rażący naruszono jego prawo do obrony w zakresie możliwości

merytorycznego odniesienia się do zarzutu, czy też prowadzenia linii obrony, chociażby poprzez sporządzenie środka odwoławczego;

7. art. 2 k.p.k. i art. 5 k.p.k. poprzez naruszenie zasady *in dubio pro reo* oraz zasady prawdy materialnej, a to wobec rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji wszystkich wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy świadczy, że w sprawie pozostają istotne wątpliwości co do przebiegu zdarzenia, chociażby co do faktu (że – uzup. SN) świadek M. P. widziała moment dotknięcia krocza pokrzywdzonej przez oskarżonego, mimo że jego ręka miała być zasłonięta szlafrokiem”.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji, a na wypadek stwierdzenia przez Sąd Najwyższy, że skazanie jest oczywiście niesłuszne – o uniewinnienie K. M. od stawianych mu zarzutów, ewentualnie – o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w C. oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w L. i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Powołując się na art. 532 § 1 i 3 k.p.k., wniósł również o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia do czasu rozstrzygnięcia sprawy oraz o rozpoznanie tego wniosku na posiedzeniu z udziałem stron.

W pisemnych odpowiedziach na kasację zarówno Prokurator Rejonowy w L., jak i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd oskarżycieli o oczywistej bezzasadności kasacji. Jej treść świadczy o nierespektowaniu przez skarżącego reguł postępowania kasacyjnego, w tym najbardziej podstawowej mówiącej, że kasacja jest wnoszona od prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.), z czego wynika, że zawarte w skardze zarzuty powinny wskazywać na rażące, mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia prawa przez ten sąd (art. 523 § 1 k.p.k.), a nie przez sąd pierwszej instancji. Niezależnie od tego, że tylko w pkt 1. jest mowa o „rażącym naruszeniu prawa procesowego mającym istotny wpływ na treść wyroku”, przedmiotowa kasacja została sporządzona w sposób, który w znacznej mierze czyni ją uzupełnieniem i

rozwinięciem apelacji (sporządzonej przez innego obrońcę), bowiem stawia szereg zarzutów, które podnoszą wadliwość procedowania Sądu *meriti*. Szczególnie jest to widoczne w przypadku zarzutu z pkt 7., w którym wprost jest mowa o rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji, jak też w przypadku zarzutu z pkt 6., zawierającego twierdzenie, iż uzasadnienia wyroków sądów obu instancji są wadliwe, ale wskazującego się na naruszenie przepisu (art. 424 k.p.k.), który dotyczy uzasadnienia wyroku pierwszoinstancyjnego, zaś treść zarzutu nie pozostawia wątpliwości, że chodzi o procedowanie Sądu Rejonowego, bowiem to ten Sąd ustalił stan faktyczny, wskazywał jakie dowody popierają poczynione wnioski oraz na czym dokładnie polegało przestępne zachowanie oskarżonego. Nadto twierdzenie skarżącego, że zachodzi brak co do tej ostatniej kwestii, wskazuje raczej na naruszenie (choć nie przez Sąd *ad quem*) art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., zarazem wydaje się niezrozumiałe, skoro kwestię tę wyjaśnia treść wyroku Sądu pierwszej instancji.

Poza tym w kasacji zostały sformułowane zarzuty oderwane od zarzutów apelacji, bez uwzględnienia treści art. 433 k.p.k., zwłaszcza § 2, nakładającego na sąd odwoławczy obowiązek należytego rozważenia zarzutów apelacji, którego niewykonanie skutkuje wadliwą kontrolą instancyjną. Nie można wymagać by kwestie, które nie zostały podniesione w apelacji, zwłaszcza sporządzonej przez podmiot fachowy, były przedmiotem uwagi sądu odwoławczego, chyba że będzie on zobowiązany do wyjścia poza granice zaskarżenia i podniesionych zarzutów, do czego w rozpatrywanej kasacji nie nawiązano. Jak wyżej przypomniano, apelacja wniesiona przez obrońcę K. M. podnosiła dwa zarzuty: naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegającego na dokonaniu wadliwej ocenie materiału dowodowego oraz naruszenia art. 185a § 2 k.p.k., polegającego na pominięciu wniosków opinii sporządzonej przez biegłą M. G.. W takim razie autor kasacji w pkt 1. nie powinien zarzucać Sądowi odwoławczemu naruszenia szeregu przepisów postępowania, wyrażającego się w „zaaprobowaniu procedowania Sądu I instancji w zakresie oddalenia wniosku oskarżonego o wyłączenie biegłej psycholog M. W.”. Podobnie, przy braku w apelacji zarzutu mówiącego o „niedopuszczeniu dowodu ze wspólnej kompleksowej opinii biegłych psychiatrów i biegłego lekarza seksuologa” przez Sąd pierwszej instancji, jak też wniosku dowodowego w tym zakresie

skierowanego do Sądu odwoławczego, nie można mówić (jak w pkt 2. kasacji) o naruszeniu przez ten Sąd art. 202 § 3 k.p.k. Z kolei zarzut z pkt 3. nie przystaje do realiów procesowych sprawy, tj. do faktu, że Sąd Okręgowy nie pominął ani nie oddalił wniosku o przeprowadzenie uzupełniającej opinii sądowo-psychiatryczno-psychologicznej w zakresie poczytalności K. M. w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu, jak i jego aktualnego stanu zdrowia. W tym zakresie brak też było w apelacji zarzutu pod adresem Sądu pierwszej instancji.

Zarzut z pkt 4. ma cechę zarzutu kasacyjnego o tyle, że obok zbędnego, a nawet wadliwego (łączenie jako jednocześnie rzekomo naruszonych art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., przy czym pierwszy z tych przepisów nie został wymieniony w apelacji jako naruszony) wskazania, iż doszło do naruszenia określonych przepisów postępowania, w tym stanowiących ogólne zasady procesu (art. 2, art. 4 k.p.k.), skarżący wskazał na naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., określającego powinność sądu odwoławczego. Z treści tego zarzutu wynika, że zdaniem skarżącego Sąd Okręgowy wadliwie rozpoznał zarzuty apelacji wskazujące na naruszenie przez Sąd *meriti* art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., skutkujące błędnymi ustaleniami faktycznymi. Zapoznanie się z uzasadnieniem wyroku Sądu odwoławczego każe jednak uznać, że ten zarzut kasacji nie jest zasadny. Nie jest również spójny z zarzutem z pkt 1. apelacji, w którym obraży „art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.” nie upatrywano w „uwzględnianiu wyłącznie okoliczności przemawiających na niekorzyść skazanego, nieprzeprowadzeniu wszystkich ujawnionych w sprawie dowodów (twierdzenie niezrozumiałe – ujawnienie dowodu jest równoznaczne z jego przeprowadzeniem – uwaga SN), uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień skazanego w zakresie, w jakim nie przyznawał się on do popełnienia przypisanych mu czynów” (użycie liczby mnogiej nie uwzględnia, że skazanemu przypisano jeden czyn). Do tego zarzutu apelacji Sąd Okręgowy odniósł się w sposób nie nasuwający zastrzeżeń, mianowicie wytłumaczył, dlaczego uznał, że cyt. „Sąd pierwszej instancji w żadnym zakresie nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów, która została przeprowadzona w sposób wszechstronny i wnikliwy, uwzględniający zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego” oraz że „w oparciu o rzetelnie przeprowadzoną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan

faktyczny i dokonał jego trafnej subsumpcji”. Zbędne jest przytaczanie znanego stronom obszernego wyводу, w którym Sąd odwoławczy wykazuje, że dokonana przez Sąd *meriti* ocena dowodów, w tym zeznań pokrzywdzonej A. M. oraz świadka M. P., zasługuje na aprobatę. Wystarczy wskazać, że wywód ten jest przekonujący, m.in. zasadnie Sąd podkreślił, że postępowanie w tej sprawie nie zostało wszczęte na skutek ewentualnie zmyślonej relacji samej pokrzywdzonej, która z niewytłumaczalnego powodu chciałaby bezpodstawnie pomówić K. M., którego lubiła i wpędzić go w kłopoty. Przeciwnie, A. M. od początku nie chciała mówić o jego zachowaniu, bała się o tym opowiedzieć osobom dorosłym, a cała sytuacja została ujawniona na skutek działań, i to nie bezpośrednich, M. P., która opowiedziała o niej swojemu bratu, ten poinformował ich matkę, ta z kolei – wychowawczynię obu dziewczynek. Sąd Okręgowy zasadnie zwrócił też uwagę, że akcentowana w apelacji „osłabiona” zdolność tych świadków do odtwarzania spostrzeżeń jest zrozumiała w sytuacji, gdy upłynęły 2 lata od daty zdarzenia i poprzedniego przesłuchania.

Sąd odwoławczy odniósł się również do zarzutu pominięcia zeznań świadków K. G. i A. N. wskazując, że w rzeczywistości Sąd *meriti* nie pominął tych dowodów, a fakt, że wymienione dziewczynki nie zauważyły przedmiotowego zdarzenia, nie pozwala twierdzić, że ono nie zaistniało, zwłaszcza, że te dziewczynki nie miały takiej możliwości (pozycji) obserwacji, jaką miała M. P. Jednak obie zeznały, że pokrzywdzona mówiła im, co zrobił jej K. M.. W konsekwencji, uznając, że ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji jest prawidłowa, Sąd odwoławczy uznał też za prawidłowe poczynione w sprawie ustalenia faktyczne.

Zarzut z pkt 5. jest zarzutem typowo kasacyjnym, co nie zmienia faktu, że również nie jest zasadny. Jak wyżej stwierdzono, Sąd Okręgowy należycie odniósł się do zarzutu z pkt 1. apelacji, w tym miejscu trzeba też zauważyć, że i zarzut z pkt 2. był w polu jego uwagi. Sąd *ad quem* nawiązał do opinii biegłej psycholog M. G., odnotował, że biegła dostrzegła w odniesieniu do A. M. i M. P. „brak szczegółów i precyzji w złożonych zeznaniach, także ich chaotyczność czy brak ciągu logicznego”, zarazem jednak podkreśliła, że nie świadczy to o konfabulacji, a wynika raczej upływu czasu od dnia zdarzenia. Ta opinia, która nie dotyczyła

pierwszych zeznań obu dziewczynek, była zbieżna z opiniami psychologów, które odnosiły się do tych zeznań.

Na koniec trzeba stwierdzić, że podobnie jak część „zarzutowa”, także część motywacyjna przedmiotowej kasacji nie tyle wykazuje uchybienia mające zostać popełnione przez Sąd drugiej instancji, ile w istocie prezentuje zastrzeżenia co do sposobu rozpoznania sprawy przez Sąd Rejonowy oraz własną oceną dowodów, która sprowadza się do twierdzenia, że na wiarę zasługiwały wyjaśnienia skazanego, a nie zeznania A. M. i M. P., nawiązuje do kwestii, które nie były podnoszone w apelacji, wyraża krytykę, że „Sądy wydające w niniejszej sprawie orzeczenia zupełnie pominęły całokształt życiorysu skazanego”, zawiera obszerne rozważania dotyczące zasad procesowych. To wszystko jednak nie przekonuje, iż zaistniała przesłanka do uwzględnienia kasacji, tj. rażące naruszenie prawa przez Sąd odwoławczy, mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Dodatkowo można zauważyć, że obrońca wykazał pewną niekonsekwencję w konstruowaniu kasacji, bowiem zasadniczo prezentuje pogląd, że skazany nie popełnił przypisanego mu czynu, zarazem jednak wysuwa zarzuty (w pkt 1. i 2.), że nie zostały należycie wyjaśnione kwestie rzutujące na możliwość ponoszenia przez niego odpowiedzialności karnej.

Kierując się powyższymi względami, Sąd Najwyższy oddalił kasację w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron. Treść tego orzeczenia uzasadniała zasądzenie od skazanego na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. i art. 637a k.p.k.

Rozpoznanie kasacji krótko po jej przedstawieniu Sądowi Najwyższemu czyniło zbędnym wypowiedzanie się co do wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku.